

# Długa droga w dół – Happysad

Tak często cię widzę  
Choć tak rzadko spotykam  
Smaku Twego nie znam  
Choć tak często cię mam na końcu języka  
Jeśli u mnie zasypiasz  
To tylko w kącie mojej głowy  
Jeśli ubrana  
To tylko do połowy  
A kiedy już cię prawie znam  
I łapie cię za rękę by imię Twoje zgadnąć  
Potykam się na sznurowadle  
Bo Ty tak pięknie pachniesz  
Kiedy przechodzisz pod oknem  
Śmiejesz się w głos  
Nie obchodzi cię to  
Czy ustoję czy upadnę  
Bo Ty tak pięknie pachniesz  
Kiedy przechodzisz pod oknem  
Śmiejesz się w głos  
Nie obchodzi cię to  
Czy ustoję czy upadnę  
Bo Ty tak pięknie pachniesz  
Kiedy przechodzisz pod oknem  
Śmiejesz się w głos  
Nie obchodzi cię to  
Czy ustoję czy upadnę  
O udupienie totalne  
Niewiasty nosisz imię  
Ile Cię trzeba dotknąć razy  
Żeby się człowiek poparzył?  
Ale tak żeby już więcej ani razu  
Żeby już więcej za nic  
Żeby już więcej nie miał odwagi  
No ile razy?  
O udupienie totalne  
Niewiasty nosisz imię

Ile cię trzeba dotknąć razy  
Żeby się człowiek poparzył?  
No ale tak żeby już więcej ani razu  
Żeby już więcej za nic  
Żeby już więcej nie miał odwagi  
No ile razy? Razy, razy, razy, razy, razy



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych